

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 59.

Z KRAKOWA DNIA 25 LIPCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Warszawy d. 17 Lipca.*

Dyrektor assygnacyjnego Banku Państwa, zarządzający ustanowionym w Warszawie wexlowym bankowym kantorem, zawiadomia szanowną Publiczność, że od następnego Poniedziałku, to jest, od dnia 19 Lipca, Kantor otworzy swe posiedzenie w domu pod liczbą 460 przy ulicy Senatorskiej, i będzie się trudnił wymianą krajowych 100, 50 i 25cio rublowych assygnacyj na mniejsze, to jest, 10cio i 5cio rublowe; niemniej wydawać będzie kwitacye, żądającym odebrać wnoszącą się przez nich summę z Grodzieńskiej, Wileńskiej i Rygskiej Izby Skarbowych, lub też Petersburskiej.

Wspomniony Kantor oprócz Niedzieli i dni Świątecznych, w które wszystkie Jurzydykcy są zamkniętymi, otwarty będzie od godziny 9tej z rana do 1wszey po południu.

*Z Petersburga d. 11 Czerwca d. k.*

Lifi JW. Hrabiego Wittgensteina do Marszałka Gubernii Petersburskiej, z oświadczeniem wdzięczności dla Zgromadzenia Szlacheckiego tej Gubernii.

"Odebrałem lifi JW. Pana datowany dnia 19 Marca, w którym, imieniem szanownego Zgromadzenia Szlachty Gubernii Petersburskiej, podziękowanie za moję posługę, w obronie Gubernii tej od powszechnego nieprzyaciela naszego, wyrazić raczyłeś. Upraszam nayspokorniej, abyś nie tylko sam był przekonany, ale i całe Zgromadzenie Szlachty tej Gubernii zapewnić raczył, iż dla mnie niechlubniejszem, ani przyjemniejszym być nie mogło, iako odebrać wyrazy, które, równie dla mnie samego, iako i dla potomków moich, wiekuiłym staia się wspomnikiem. Za nayswyższe dla siebie uważam szczęście, że tak pożytecznie oczywiście usłużyć mogłem, i że mnie się w udziale dośiało tak tę, iako i inne Gubernie Państwa od nieprzyaciela zastąpiać. Dodać atoli powinienem, iż milicya Petersburska do tak szczęśliwego wypadku prawdziwie nawięcey się przyłożyła: ona wtedy składała połowę woysk, pod moim dowództwem będących, a ze sławym żołnierzem idąc w zawody, z równą walecznością i równie nieustraszonem wal-

czyła mężstwem.

Mam honor być z wysokim poważaniem i uszanowaniem.

Swidnicz dnia      Jaśnie Wielm. Pana  
12 Maia 1813.      nayniższym sługą  
                                 *Hrabia Wittgenstein.*

— D. 12. Czerwca

Wczoray o godzinie siódmej wieczornej zwłoki Xiążęcia Kutuzowa Smoleńskiego przybyły na miejsce, które N. Pan do ich złożenia przeznaczył, to jest, do kościoła Najświętszey Panny Kazańskiej. Cała pogrzebowa okazałość ruszyła o godzinie 11 ranney z klasztoru S. Sergiusza. Zgromadzenie mieszczan o godzinie 3 znajdowało się na granicach miasta, nad rzeką Tarakanówką, dla przyjęcia szacownych ofiatków, których szolica składem bydź miała. Stan rycerski, duchowieństwo mające na czele Metropolitę, wyższe władze cywilne i wojskowe pieszo posępowały za trumną. Oddawna szolica nasza nie była świadkiem tak wspaniałego i poważnego widoku. Był to wchod tryumfalny i godny bohatera narodu; pospolstwo ciągnęło woz pogrzebowy aż do bram kościoła. Trumna złożona została na katafalku wzniesionym pod sklepiem wielkiej kopuły. Otaczają onę trofea wyobrażające orły w kolorach Francuzkich, a tym towarzyszą trofea Tureckie. Gieniusz, trzymając w ręku wieniec laurowy, unosi się w powietrzu nad ciałem wojownika. Lud zbiera się tłumnie dla oddania ostatniego hołdu pamięci wielkiego męża. Nabożeństwo pogrzebowe i pogrzeb dnia jutrzejszego odprawić się mają. Grob przygotowany jest pod obrazem wyflawującym uwolnienie Moskwy.

*Rys-krótki życia Xiecia Goleniszczewa  
Rutuzowa-Smołńskiego.  
(Z Gazety Berlińskiej.)*

Odebrawszy od oycy swojego, pro-  
 fliego szlachcica, ofsrę i troskliwę wycho-  
 wanie, wszedł w roku 1759 w służbę  
 wojskową jako kaprał artyleryi, a został  
 officerem 1761 roku. Piotr III. mianował  
 go Adjutantem Xięcia Holsztyńskiego;  
 Katarzyna II. wyniosła go na stopień Je-  
 nerała-Porucznika; Paweł I. na Jenerała  
 piechoty; Alexander I. na Jenerała Feld-  
 marszałka, Hrabiego i Xięcia. Pierwsze  
 kampanie odprawił przeciwko Konfede-  
 ratom Polskim; potem służąc w trzech  
 woynach Tureckich swego czasu, kilka  
 razy niebezpiecznie był raniony, i po-  
 zyskał sobie szczególniejsze względy Po-  
 temkina i Suwarowa. Przy zdobyciu sztur-  
 mem Izmailowa (1790 r.) bronionego od  
 30,000 Turkow, oprócz mieszkańców,  
 gdzie Rossyanie, dla krotkości drabin, po-  
 broni i bagnietach przez trzy wysokie mu-  
 ry przetazif musieli, wdał się na czele  
 kolumny swojej do twierdzy. W roku  
 1791 przeprowadzif się dwa razy z od-  
 dzielnemi korpusami przez Dunaj, po-  
 bił dwa korpusy Tureckie, i zabrał lub  
 zniszczył ich magazyny. Trzeci raz prze-  
 bywszy Dunaj z głównem wojskiem,  
 przyłożył się d. 28 Czerwca do walnego  
 zwycięztwa pod Matczynem, po którem  
 pokoy nastąpił. W roku 1792 pojechał  
 jako Posel do Stambułu, a później został  
 Dyrektorem szlacheckiego korpusu Kade-  
 tow na miejscu Anhalta, co dowodzi ie-  
 gę oświaty; w roku zaś 1801 odane mu  
 było dowodztwo nad 40tysięcznem  
 wojskiem w pomoc Austryakom wypra-  
 wionem. Dowiedziawszy się nad rzeką



Ion o kłęsce Macka pod Ulmem, cofnął się bez straty do Morawii, nie zważając bynajmniej na to, iż Xiążę Auersperg dawszy się ułudzić przez Jenerała Murata, jakoby zawarty był rozeym, mógł pod Wiedniem Francuzom oddać. Po bitwie Außerlickiey, w której środkiem dowodził, odprowadził korpus swoy do Rossyi.

Po śmierci młodego Hrabiego Kamińskiego wyśląpł znowu Kutuzow nad Dunaiem iako naczelny dowódca całego woyska. Nadaremnie pełen talentow i sławny iego poprzednik Jenerał Kamiński wszystkich ruszył sposobow dla wywabienia Turkow z niedobytogo ich obozu pod Szumłą, porażenia ich, i przymuszenia do pokoju. Na czele przeszło 100tysięcznego woyska śląc wodz nazywcznyszy, iakiego Porta kiedy miała, odwazny i śmiały W. Wezyr Nazir Basza, zagrażał przez śmiałe i dobrze wyrachowane przedsięwzięcie wydarciem wszystkich przez Rossyą zdobytych prowincyy. Jak byłrego wzroku, iak rzadkiego daru i podziwienia godney sztuki potrzeba było, aby w 30,000 ludzi wszystkie zdobyte prowincye i twierdze zastąpić; Turkow z pomiędzy gor wywabić; walęczność ich, i śmiałość, z wielką śmiałością wykonywane zamiary W. Wezyra w niwecz obrocić; pobić go d. 22 Czerwca 1812 w 20,000 ludzi na otwartem polu pod Ruszczukiem; zwabić go w siadła na lewy brzeg Dunaiu pod Słobodnę; opasać go i w tyle na tamtey stronie Dunaiu wszystkie iego zapasy zniszczyć; opanować twierdze Silißryą, Turtukay, a nareszcie przymusić całe woysko do złożenia broni, i poddania się z dowódcami

i całą artyleryą dnia 26 Listopada 1812, i tym niesłychanym sposobem wymusić to z tey strony Dunaiu, czego na tamtey pomiędzy górami dokazać nie można było? Ten to wielki plan ułożył i uskutecznił Kutuzow. Cesarz zaszczycił za to swego wielkiego wodza wizerunkiem swoim, brylantami wysadzonym, i wyniósł go na dołżoynść Hrabiego. A iakieżyż potrzeba było dyplomatycznej zręczności, gdy Napoleon całą siłą swoją Rossyi zagrażał, dla obrocenia wniwecz intryg iego dążących do przedłużenia wojny Turreckiey, i dla zawarcia tak chwalebneho dla Rossyi pokoju, na mocy którego Porta uśląpi dla Rossyi kraioy leżących między Dnießręm, Prutem i Dunaiem, wraz z twierdzami Chocimem, Benderem Kilią, Akermanem i Izmailowem? To drugie nadzwyczajne dzieło Kutuzowa nagrodił Cesarz wyniesieniem go na dołżoynść Xiążęcą.

Po powrocie swoim mianowany był Kutuzow od szlachty gubernii Peterzburskiey dowódcą powstania kraiowego; ale życzenie Narodu i wola Cesarza przeznaczyły go na naczelnego wodzą całego woyska.

Xiążę Kutuzow przybył dnia 29 Sierpnia 1812 do obozu woysk połączonych pod Gżackiem. Nie miał ieszcze czasu dokładnie rozpoznać stanu woysk, gdy d. 5go Września woysko Francuzkie nań uderzyło; wszelako Francuzi pobici i odparci byli. Dnia 7go Września nastąpiła wiecznne w rocznikach nowej sztuki wojenney pamiętna bitwa pod Borodynem, gdzie Kutuzow z nierownie mnieyszą siłą poraziwszy Napoleona, zupełne zniszczenie całego iego woyska przygotował.

Za to wyniosł go Cesarz na stopień Jenerała - Feldmarszałka. Gdy wszelako nieprzyjaciel posunął się do Moskwy, na ow czas ułożył Kutuzow z równie wielką odwagą iak zręcznością ow plan podziwienia godny, przez który Napoleon wśród iego zapędów nagle wstrzymawszy, do opuszczenia Moskwy przymusił, i do nayokropniejszey ucieczki zagnął. Przez to uratował Kutuzow oyczyznę swoją, i założył fundament do oswobodzenia uciemiężoney Europy.

Dnia 30 Listopada odprawił Kutuzow wiażd do Wilna, gdzie wśród niezliczonych znaków zwyciężch przyjął swego N. Cesarza, który mu w obliczu woyska za uratowanie oyczyzny ze łzami rozrzewnienia dziękując, zawiesił na nim wielki krzyż orderu S. Jerzego pierwszej klasy, którey ozdoby po Suwarowie jeszcze żaden wodz nie odebrał. Wprzody jeszcze udarował go szpadą wawrzynami i brylantami ozdobioną, i mianował go Xiążciem Smoleńskim. Poźniej okazał mu także wdzięczność swoją Król Pruski, zaszczycając go orderem orła czarnego, i obdarzając tabakierą, ozdobioną wizerunkiem iego, dyamentami wysadzonym.

Szanowny Starzec poślępował co raz dalej w drodze zwycięstw. Nowe piękniejsze słońce weszło dla udręczoney ludzkości; Europa zaczęła oddychać i spodziewać się, a Kutuzow wśród błogosławieństw i rzewnych też oswobodzoney ludzkości zszedł z najpiękniejszego zawodu, na iakim kiedy człowiek śmiertelny stanął. — Skończył chwalebne życie swoje w Bunzlau w Szląsku d. 16 Kwietnia 1813 w 68 roku wieku swego. Błogosławieństwo świata i potomności towa-

rzyszy mu do szanownego grobu.

Z Londynu d. 30 Czerwca.

Zawarty w Sztokholmie d. 3 Marca 1813 i parlamentowi udzielony

*Traktat przymierza, i posilkowy między N. Królem W. Brytanii i N. Królem Szwedzkim, jest następującej osnowy:*

W imieniu Przenajświętszey i nierozdzielney Trojcy.

Nayiaśniejszy Król połączonego państwa W. Brytanii i Irlandyi, i Nayiaśniejszy Król Szwedzki, ożywieni życzeniem spoienia ściślej związków przyjaźni i dobrego porozumienia, które szczęśliwie pomiędzy nimi zachodzą, iako też przekonani o potrzebie połączenia się nawzajem do utrzymania niepodległości północy, i dla przyspieszenia pożądanego pokoiu powszechnego, postanowili przyłożyć się do podwoynego tego celu przez niniejszy traktat, i tym końcem mianowali pełnomocnikami swemi: N. Xże Rejent, w imieniu N. Króla W. Brytanii i Irlandyi, Jenerała majora woysk J. K. Mci Alexandra Hope i P. Edwarda Thornton, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra J. K. Mci przy N. Królu Szwedzkim, a N. Król Szwedzki Hrabiego Wawrzeńca Engeström, jednego z panow Szwedzkich, ministra stanu i związków zagranicznych, kanclerza szkoły główney, komandera Królewskich orderow, kawalera orderu Karola XIII. i wielkiego orła Frantuzkiego legii honorowej, i Barona Gustawa Wetterstedt, kanclerza sądownego, komandera orderu gwiazdy północney, jednego z 18tu członkow akademii Szwedzkiej, którzy po wymianie w przyzwoitej formie napisanych pełnomocnictw ugodzili



się na artykuły następujące:

Art. 1. N. Król Szwedzki obowiązue się dostawić przynajmniej trzydzieści tysięczny korpus woyska do prostej działania na lądzie przeciw spólnemu nieprzyjacielowi wysokich umawiających się stron. Woysko to działać będzie, stosownie do zawartej między dworami Sztokolmskim i Peterzburskim umowy, z dostawionemi pod dowództwo Królewicza Następcy tronu Szwedzkiego woyskami Rossyyskimi.

— 2. Gdy wspomniane dwory udzieliły N. Królowi W. Brytanii zawartą pomiędzy sobą umowę, i formalnie żądały, ażeby do niej przyłąpił; gdy N. Król Szwedzki okazał w wspomnioney umowie chęć swoją przyłożenia się do szczęśliwego skutku spólnej sprawy, i gdy N. Król W. Brytanii chce bezpośrednio i nieobornie połączyć swoy interes z interessem Szwecyi i Rossyi, przeto przyrzeka i obowiązue się niniejszym traktatem przyłąpić do zawartej pomiędzy obiema dworami umowy tak dalece, iż wcieleniu i przyłączeniu na zawsze do królestwa Szwedzkiego jako nieoddzielney części królestwa Norwegii, nie tylko nie będzie przeszkadzał, ale owszem do dopięcia tego zamiaru N. Królowi Szwedzkiemu dopomagać będzie tak przyjacielskiem się w daniem, jako też w przypadku potrzeby, poparciem morzem działań woysk Szwedzkich lub Rossyyskich. Rozumie się jednak, iż w ten czas dopiero użyć będzie można mocy oręża do uzyskania dla Szwecyi Norwegii, gdy N. Król Duński, nie zechce przyłąpić do przyłączenia północnego pod umowionemi

warunkami między dworami Sztokolmskim i Peterzburskim; i N. Król Szwedzki obowiązue się dołożyć starania, ażeby to przyłączenie z jakimi tylko bydź może względami i zapewnieniem szczęścia i wolności ludu Norweskiego nastąpiło.

— 3. Dla zrobienia skuteczniejszymi przyiętych przez N. Króla Szwedzkiego w 1wszym artykule niniejszego traktatu obowiązkw, działania przeciw spólnemu nieprzyjacielowi, i dla postawienia tego Monarchy w stanie do rozpoczęcia rzeczonych działań niezwłocznie i jak tylko pora czasu dozwoli, obowiązue się N. Król W. Brytanii, oprócz innej pomocy, która wedle okoliczności powszechnie dawana będzie, wypłacić N. Królowi Szwedzkiemu na potrzeby kampanii w roku bieżącym, jako to na ubranie, przewoz i utrzymywanie woyska, sumę million funtów szterlingów (40 mill. złp.) która miesięcznemi ratami wypłacana będzie w Londynie umocowanemu od niego agentowi; tak jednak, iż miesięczna rata aż do zupełney wypłaty przechodzić nie może 200,000 f. szt.

— 4. Obie umawiające się strony ugodziły się, iż Królowi Szwedzkiemu na uzbrojenie i pierwszy marsz zaliczone bydź mają pieniądze, których ilość i czas wypłaty będą nawzajem umowione, i te od powyżey umowionej summy odtrącone. Wypłata reszty umowionej wyżej posiłkowej summy zacznie się, gdy woysko Szwedzkie stosownie do brzmienia 1go artykułu wysiędzie na ląd stały.

— 5. Gdy oba umawiające się Mocarstwa

pragną nadać sobie stałą i trwałą rekoymlia tak politycznych iako i handlowych stosunkow, a gdy N. Król W. Brytanii chce sprzymierzyćowi swemu dać widoczny dowód szczerey swey przyjaźni, zezwala na ułapienie N. Królowi Szwedzkiemu i iego Następcom, wedle ustanowionego pod d. 26 Września 1810 porządku następstwa, wyspy Gwadelupy w zachodniej Indyi i wszystkich praw swoich do tej wyspy. Osada ta oddana być ma kommissarzom N. Króla Szwedzkiego w miesiącu Sierpniu roku bieżącego lub w 3 miesiące po wylądowaniu woysk Szwedzkich do Niemiec, a to wszystko stać się ma wedle umowionych i do niniejszego traktatu dołączonych oddzielnych warunkow.

— 6. W skutku co poprzedzającemi nawzajem artykułami umowionem było, obowiązuje się N. Król Szwedzki pozwolić poddanym N. Króla W. Brytanii przez 20 lat, rachując od dnia wymiany niniejszego traktatu, w portach Gotenburgu, Karlshamnu i Stralsundzie, skoro ten ostatni wroci pod panowanie Szwedzkie, składow na wszystkie płody i towary tak angielskie, iako też osadnicze, przywiezione na angielskich lub szwedzkich okrętach; wspomniane towary czyli one będą tego gatunku, że za opłatą cła będą mogły być do Szwecyi w prowadzone, lub zabronione ich jest wprowadzanie, zapłacą przy wniysciu bez różnicy składowego ieden od sta od wartości i tyleż przy wyysciu. W wszystkich innych punktach, co się tego artykułu tycze, stosować się należy do powszechnych rozporządzeń w Szwecyi, i poddani N. Kró-

la W. Brytanii uważanemi być i zawsze mają, iako poddani nayprzyjaźniejszego narodu.

— 7. Od dnia podpisania niniejszego traktatu przyrzekają sobie nawzajem N. Król W. Brytanii i N. Król Szwedzki nieoddzielać swoich interessow, a osobliwie interessu Szwecyi, w układach z wspólnym swoim nieprzyjacielem.

— 8. Zatwierdzenie niniejszego traktatu wymienione być ma w przeciągu czterech tygodni lub prędzey, jeżeli można, w Sztokholmie. Dla wiary niżej podpisani na mocy naszych pełnomocnictw podpisaliśmy i pieczęciami ztwardzili niniejszy traktat. Działo się w Sztokholmie d. 3 Marca 1813.

(Pod.) *Alexander Hope, Hrabia Engeström, Eduard Thornton, i Baron Wetterstedt.*

*Oddzielne warunki.*

W skutku artykułem 5tym pod dniem dzisiejszym podpisanego traktatu przez N. Króla W. Brytanii ułapioney N. Królowi Szwedzkiemu wyspy Gwadelupy, obowiązuje się N. Król Szwedzki:

- 1) Dopełnić i zachować ściśto warunkow zawartey pod d. 5 Lutego 1810 kapitulacyi względem rzeczoney wyspy, tak ażeby wszyscy iey mieszkańcy zachowanemi byli przy umowionych przez tę kapitulacyą przywilejach, prawach, korzyściach i swobodach;
- 2) Przed oddaniem tej wyspy umówić się z N. Królem W. Brytanii o to wszystko i ściśto tego dopełnić.
- 3) Zapewnić mieszkańcom Gwadelupy tę samą opiekę i korzyści, iakich inni Szwedzcy J. K. Mei poddani używają, a to wszystko wedle teraźniejszych u-



flaw Szwedzkich i umow.

- 4) Przy odebraniu tej wyspy zabronić i zakazać w prowadzić tam, równie iak do innych posiadłości Szwedzkich w zachodniej Indyi niewolników Afrykańskich, i nie dozwalać Szwedzkim poddanym prowadzenia handlu niewolnikami; obowiązek ten łatwiejszy do dopełnienia dla N. K. óla Szwedzkiego, że takowego handlu nigdy nie dozwalał.
- 5) Wczasie terażniejszej wojny zamknąć porty Gwadelupy dla wszystkich zbroynych i korsarskich statków mocarstw będących w wojnie z W. Brytanią, a w przyszłych wojnach W. Brytanii, w których Szwecya byłaby neutralną, nie dawać schronienia korsarzom wojnującym mocarstw w portach rzeczoney osady.
- 6) Nie odstępować rzeczoney wyspy bez pozwolenia N. Króla W. Brytanii.
- 7) Poddanym Angielskim i ich własnościom czyli tę osadę opuszczą lub tam pozostaną, dawać opiekę i zupełnie bezpieczeństwo.

Oddzielne te warunki mają taką samą moc i skutek, iak gdyby co do słowa były w podpisany pod dniem dzisiejszym traktat wciągnięte i razem zjawnie zatwierdzone. W Sztokholmie d. 9 Marca 1813.

( Tu następują podpisy iak wyżej. )

Xże Brunświcki Oels powrócił z Niemiec d. 21 b. m. do Anglii. Spodziewamy się, wyraża z tego powodu *Morning* -

*Chronicle*, że nie będziemy przymuszonymi donieść także o powrocie Xcia Kumberland, gdyż to bardzoby nasze widoki ostało.

2 Kopenhagi d. 25 Czerwca.

Posłowie Rossyyski P. Łysakiewicz i Pruski Hrabia Dohna ieszcze tu bawią. Mowią tu o odmianie w ministerium, ale nie ma do tego podobieństwa.

Jenerał Hrabia Schulenburg, szef-Kopenhagskiego pieszego pułku i trabantów, zaszczycony został orderem Danebroga i powierzone mu jest dowództwo nad korpusem na granicach Niemieckich; korpus ten wynosi 12 do 15,000 ludzi.

Admirał Dockum powrócił tu z wszystkimi Duńskimi marynkami, którzy służyli na flocie Francuzkiej w Antwerpii i Flesindze.

Gdy po przybyciu Xiążęcia Chrystiana Fryderyka do Chrystyanii w Norwegii, wszystkie władze nazajutrz około niego zebrane były, obrocił się on naprzód do Wice-Wielkorządcy Xięcia Fryderyka Heskiego (\*), wezwanego przez Króla na inne przeznaczenie do Danii, mówiąc: "Przyymy szanowny poprzodniku i przyiacielu podziękowanie Króla i narodu za twoje zbawienne zabiegi około dobra Norwegii. Niech ci Bog za to nagrodzi! Tego ci życzą wdzięczne serca. Ufam twojej dobrej radzie, dopoki tu pospołu będziemy, a przyjaźni, aż do śmierci.,, Potem obrociwszy się do władz na około stojących, tak mówił: "Obeymując w Norwegii tak ważny urząd, nie

(\*) Xże Chrystyan Fryderyk jest synem zmarłego d. 7 Grudnia 1805 Następcy tronu Fryderyka, trzeciego brata terażniejszego Króla Duńskiego; aże Król niema żadnego syna, tylko same córki, jest zatem domniemanym Następcą tronu. Xże Fryderyk Hessen-Kassel, jenerał porucznik w służbie Duńskiej, jest bratem Królowej i byłego Elektora Hessen-Kasselskiego.

mogę dostatecznie wyrazić uczuć, jakie mi serce moje jest przeniknione. Czuję wielkość mego powołania, i błagam Boga, aby mi użyzył sił do dopełnienia obowiązków moich tak, jak szczerze tego pragnę. Żaden dowód zaufania Królewskiego nie mógł dla mnie być droższym nad odebrany rozkaz, abym urząd Wielkorządcy w tym tu wiernym i skaliłym kraju sprawował. Tak jest, Norwegianie! Król wasz kocha was, i uznaje zacność waszą. Przyymiecie mnie za rękoymię tych jego uczuć, gdy służba ojczyzny teraz wymaga, ażeby przyjaciela mego, waszego godnego Wicewielkorządcę do innego powołał urzędu. Pragnie Król, aby węzeł braterski, łączący oba Państwa, jeszcze ściślej był związany. Zastę, nie przystał on mnie do was dla odstąpienia swoich lub swego rodu dawnych praw do Korony Norwegii; prędzej niech ta ręka uschnie! Niech dopełniając woli Królewskiej i działając dla ojczyzny znajdzie nagrodę w miłości i przywiązaniu narodu, a te niech spadną dziedzictwem na syna mojego! Powtarzam teraz, co wam już w obwieszczeniu moim powiedziałem, że nas twardsze może czekaia próby, lecz że wszyscy za jednego z ufnością w Boga i z mężką śmiałością zabiegać im powinniśmy. Wiem, iż polegać mogę na wierności Norweganów ku Królowi i na gorliwości ich ku zachowaniu niepodległości Narodziłnej Norwegii. Niechaj w każdym, jakiegokolwiek bądź stanu i powołania, znajdzie ducha ojczyńskiego, który nas jedynie uratować może; wiercie mi, iż znam i uznaję owego wysokiego ducha, który was ożywia, a którym niegdyś przodkowie

wasi słynęli. W obliczu Boga przyjmuję wasze śluby jedności i poświęcenia się za sprawiedliwą sprawę, Króla i ojczyznę. „

*Z Włoch d. 26 Czerwca.*

Z Turynu ciągnie śpiesznie do nowych rozkazów tak piechota, iako i jazda i artylerya do Werony, gdzie zebrać się ma 8 dywizyji piechoty. W Weronie oczekiwano Jenerała dywizyi Verdier, przybył d. 24 do Medyolanu, a na jutro udał się do Werony. Jenerał dywizyi Palombini, który z Hiszpanii powrócił, ma objąć dowodztwo nad dywizyją Włoską. Jenerał Hrabia Pino [został w Breście, gdzie ściga całą gwardyę Królewską.

— *Dnia 6 Lipca.* —

Wicekról Włoski pojechał d. 3 b. m. rano z Monza do Werony.

Z Niemiec, a osobliwie z Bawaryi i Szwajcaryi przybywa znaczna liczba koni przeznaczonych dla wojska Włoskiego.

*Z Trachenberga d. 12 Lipca.*

Od 3 dni widzimy u nas Królewicza Szwedzkiego, przybył tu d. 9 i powitany był od Jenerałów Rosyjskiego i Pruskiego w imieniu swoich Monarchów. Nie zadługo potem ziechali tu sami N. Cesarz Rosyjski i N. Król Pruski i przyjęli wysokiego gościa z największą uprzejmością. Od tego czasu widziano ich zawsze razem. Królewicz mowi cokolwiek po niemiecku, i zdaie lubić tym językiem mówić: nosi proflę mundur, i odłożył rownie, iak oba Monarchowie wszelką etykietę. Dziś gotowały się wszystkie trzy wysokie osoby do wyjazdu; ale dokąd, niewiadomo. Wszystko zapowiada z tego zjazdu najszcześniejsze wypadki.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 59. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 25 LIPCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Berlina d. 17 Lipca.*

Od związania się Pruss z Rosyją dążyły zamiary Cesarsko - Austriackiego dworu do przywrócenia spokojności i równowagi w Europie, i N. Cesarz oświadczył w publicznem oznajmieniu, iż postanowił przyłożyć się do pokoju, któryby w sam m sobie zawierał rekomylią trwałości. Stosownie do tego oświadczenia odwołano posiłkowy korpus od wojska Francuzkiego, czyniono znaczne uzbrajania i zebrało znaczną liczbę wojska w Czechach. Niedawno pomnożono bardziey te uzbrajania i uzupełniono je urządzeniem milicyi (Landwehr). Ale zawsze gorliwy dwór Austriacki o przywrócenie pokoju i będąc przekonany, iż sprzymierzone mocarstwa takimże życzeniem są ożywione, chciał jeszcze tentować czyliby za zwichaniem się do Pragi posłów wojniących mocarstw nie można ich do siebie zbliżyć. Dwór Francuzki zezwolił na tę propozycyą, a N. Król Pruski i N. Cesarz Rosyjski postanowili posłać także swoich posłów do Pragi [z zaleceniem oświadczenia gabinetowi Austriackiemu z ustawniczym

i ciągłym baczeniem na interes oddalonych, a zateż do tych układów wezwanych sprzymierzyńców, myśli swoich względem zasady do przyszłego pokoju, N. Cesarz Rosyjski upoważnił zatem do tego celu przy N. Cesarzu Austriackim Taynego Radcę Barona Anstetten, a N. Król Pruski posłał swojego przy dworze Austriackim, Ministra Stanu Barona Humboldta. Oba pełnomocnicy opuścili natychmiast główne kwatery swoich Monarchów i stanęli zapewne d. 12 Lipca w Pradze, gdzie tegoż dnia zbiehali mieli pełnomocnicy Francuzcy. — Sprzymierzone Mocarstwa zostają zatem wierne swojemu przedsięwzięciu, nie opuszczenia żadney sposobności do nadania Europie słusznego, trwałego i pewnego pokoju, do którego przywrócenia przykładąć się będą z niewruszoną wytrwałością i użyciem wszystkich powierzonych im od Opatrzności sposobów. Dla nadania układom potrzebnego czasu, został rozem na żądanie dworu Austriackiego do 10 Sierpnia przedłużony, tak iż od tego dopiero dnia nastąpi sześć dniowe jego wypowiedzenie.

Tymczasem popierane są bezprzerwy i z największym zapałem uzbrajania dla powołania wszystkimi siłami walki, jeżeli układy do dnia tego nie wezmą pożądanego skutku.

Z pewnością przyczyn dziś dopiero donosimy o niespodziewanem i nader uciechającym przybyciu N. Króla do naszej stolicy. D. 14 b.m. o godzinie 8 w wieczor przybył J. K. Mość w dobrym zdrowiu z Szląska do zamku Charlottenburga. W orszaku jego znajdują się Jenerał Knezebek, i czyniący służbę skrzydłowi Adjutanci Pułkownik Hrabia Henkel na Donnersmark i Podpułkownik Luk. J. K. Mość wyjechał d. 13 rano z Trachenberga i nocował w Züllichau. W Charlottenburgu był niezliczonemi okrzykami radości powitany, a w wieczor oświecili mieszkańcy miasto.

D. 15 o godzinie 8 z rana udał się J. K. Mość w towarzystwie będących tu Królewiczów Pruskich, Rossyjskich i Pruskich jenerałów i swego orszaku na gościniec Berliński, gdzie będące tu woyska Raneły w linii od zamku aż do Charlottenburga. Przejeżdżając około nich czynił z niemi ćwiczenia, potem zatrzymał się przy zamku niedaleko ogrodu, i kazał korpusom jazdy piechoty i artylerji około siebie przeciągnąć. W czasie przechodu woyska rozlegały się z miasta i ogrodu licznie zebranych widzów nieustające okrzyki: niech żyje!

W południe był u J. K. Mei w Charlottenburgu wielki obiad, do którego prócz Królewiczów, wezwanemi byli bawiący tu Jenerałowie Rossyjscy i Pruscy, Audzież wyższe cywilne władze.

Kancelarz Stanu Baron Hardenberg przyjechał tu d. 14 na kilka godzin przed J. K. Mcią.

Przybyli tu: Rossyyski Jenerał Suchtelm, Angielski Minister przy Królu Szwedzkim, P. Thornton, Angielski Pułkownik Low, wszyscy z Szląska.

Wyjechali: Angielski Jenerał Hrabia Walmoden i Angielski Pułkownik Low, do Stralsundu; Major od Brandeburskich huzarów Colomb, do woyska.

Przejechali tedy: Angielscy gońcy Gay, Geword, King i Walz.

*Z Pragi d. 11 Lipca.*

Dziś przybył tu Minister związków zagranicznych Hrabia Metternich

Wielki Xzc Wirburski pojechał d. 5 do Brandeis.

*Z Drezna d. 6 Lipca.*

N. Cesarz Napoleon przyjął przybyłych tu od Lipska deputowanych bardzo łaskawie, zniósł stan oblężenia tego miasta, wyślawić się mającą gwardyą do 1200 głów zmniejszył i inne poczynił łaski. Osadnicze towary zofiały w Lipsku d. 4 odpieczetowane i za opłatą przepisanego taryfłą cła sprzedawać je dozwolono, przez co zaraz podniosła się ich cena.

Nowy zaciąg do woyska idzie tu bardzo pomyślnie.

*Rozmaite Wiadomości.*

W Hamburgu pracuje codziennie około szanów 8000 ludzi. Naybardziej umocniała Hamburg od gory do Röperbahn, Krankenhofe i Schulterblatt ku Dammthor i Alster; piękne przechadzki między Hamburgiem i Altonę są wyięte. — Dywizya Jenerała Dufour, która wyszła z Hamburga, weszła między 19 i 22



Czerwea do dawney Marchii; składa ona się z 11 do 12 nowozaciężnych od 17 do 19 lat mających. Na tey mieysce miały d. 28 Czerwca inne woyska wyruszyć z Magdeburga do Hamburga.

Lubeka zapłacić ma za karę 6 mill. fr. i to przed ukończeniem się rozeymu. Połowę tey summy zapłacić mają 33 nabywających obywateli, których Xże Eckmühl z nazwiska przeznaczył; drugą połowę całe miało. Dla wybrania tey summy wzięto w nocy 50 zakładników, znieważono i do Haarbura zaprowadzono. (Z *Korresp. Prusk.*)

Królewicz Szwedzki przejechał już na powrot przez Berlin. Orszak jego składał się z 16 powozów. Mowią o obozie

pod Fehrbellin, a inni pod Trebbin, dokąd wspomniany Królewicz przenieść ma główną swoją kwaterę.

Okolice około Werben nad Elbą bardzo umacniaią, do czego Westfalski departament nad Elbski dostawiać musi niezmiernie wiele robotników.

Pomiędzy przybytymi do Pragi cudzoziemcami znajduie się Pruski poseł przy dworze Wiedeńskim, Baron Humboldt. Na kommissarzów kongressu do Pragi przeznaczają z strony Rossyyskiey Barona Anttetten, Angielskiey Lorda Walpole, Francuzkiey Hrabiego Narbonna. Mieszkania dla kommissarey Angielskiego, Rossyyskiego, Pruskiego, Francuzkiego i Austryackiego są już naięte.

## D O N I E S I E N I A.

Podaje się niniejszym do publiczney wiadomości, iż dnia 27go Lipca r. b. o godzinie 9tey ranney we wsi Morsku, powiecie Hebdowskim Departamencie Krakowskim sprzedawane będzie na publiczney licytacji przez niżej podpisanego: zboże w ziarnie różnego gatunku, Krowy i owce za grubą srebrną kurant monetę. Zyczący sobie takowych nabycia, raczą się w mieyscu i terminie powyżey wskazanym znajdować. — Dan w Krakowie d. 20 Lipca 1813. roku.

*Franciszek Chwałkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.*

Jmć Pani Józefa Serre examinowana Dentyłka, prowadząc w tuteyszym mieście swą Praktykę przez miesiący trzy, była od wielu osób obligowaną, aby po oddaleniu się stąd, nieiaki zapas proszku i tynktury do chędożenia zębów i zmocnienia dziąseł, tu zostawiła; niżej podpisany ma honor przeto uwiadomić, iż takowego proszku i tynktury u niego każdego czasu dostanie. Dan w Krakowie d. 24 Lipca 1813.

*Fryderyk Schweinefleisch Artysta, pod Nrem 606 w ulicy Szpitalney mieszkający.*

Niżej podpisany przez Rezolucyą Wysokiego Trybunału Cyw. 1wszey Inflancyi Dep. Krakowskiego dnia 8 Sierpnia 1812 roku do Nru 3062 wydaną delegowany, do publiczney podaje wiadomości, iż w kamienicy w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 231 położoney, ruchomości po niegdy Kunegundzie z Cypserow Ziobrowskiej pozostate, iako to: suknie, bieliznę, pościel, flolarszczyznę, porcellanę i fajans, różne sprzęty domowe i kosztowności za gotowe pieniądze srebrne grube na dniu 3 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana sprzedawać będzie. Dan w Krakowie d. 15 Lipca 1813.

*Floryan Cheynacki, P. A. D. K.*

Ponieważ w dniach 2 i 3 Sierpnia r. b. zawsze od godziny 9tey do 12tey ranney, zaś od 3ciey do 7mej wieczorowej dochody wszelkie z Propinacyą intratę w Seceminie składające, sprzedawane czyli raczey w dzierżawę tegoroczną nad 5905 złp. 10 gr. kurantem srebrnem więcej dającymu tamże pod liczbą 1, dla zaspokoienia prowizyi wypuszczone będą. — Więc kaźden Pretendent zaopatrzwszy się w ilość powyższą terminu i mieysca pilnować winien, gdzie z Akt tey Exekucyi nie

tylko o pewności dochodów, ale i o kondycjach do tej dzierżawy służących przekonany zostanie. Datt. w Jędrzejowie dnia 18go Lipca 1813,

*Jędrz. Dep. Krak.*

Magistrat Muncypalnego Miasta Wieliczki niniejszym do publicznej podaie wiadomości, iż na dniu 18 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana w Biorze tutejszych JW. Oburządowych Kommissarzy i w przytomności tychże, niżej wyrażone dochody miejskie i Czopowe Monarchiczne przez publiczną licytacją naywięcey ofiarującemu na następniacy rok woyskowi 1814 zadzierżawione będą, iako to:

1mo. Nakład Konsumcyi na gorzałkę, miód i piwo nalożony.

2do. Nakład Konsumcyiny na wino.

3tio. Targowe i miejscowe.

4to. Browar z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawierającym, tudzież

5to. Czopowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania nakładu Konsumcyinego na gorzałkę, miód i piwo nalożonego

Zł. Ryń. 4000.

Nakładu Konsumcyinego od wina ustanowionego . . . . . — — 170 kr. 30.

Targowego i miejscowego . . . . . — — 115 — 30.

Browaru z gruntem . . . . . — — 2300.

Podatku Czopowego . . . . . — — 6055.

w Walucie Wiedeńskiej wynosi, i tej dziesiąta część przed licytacją na zabezpieczenie teyże, przez każdego Konkurenta złożona będzie; zaczym chęć licytowania mający zapraszają się, iżby się na powyżey wyrazonym dniu, godzinie i miejscu znajdować chcieli. O dalszych tej licytacji warunkach, w Kancellaryi Magistratualney każdego czasu można się zainformować.

Z Magistratu Muncypalnego Miasta Wieliczki d. 22go Czerwca 1813.

*Włodek, Prezydent.*

*Dimtrowski, Syndyk.*

Podinspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, podaie do publicznej wiadomości, że dziesięciny wytyczne Skarbowi w roku 1813/14 należne w terminach dni 13, 15, 16, 17, 19 i 20 do licytacji przez Obiegniki, Gazetę i Dziennik Departamentowy Nro. 56 ogłoszone, w miastach powiatowych sprzedawane, dla braku pretendentow, i nieślawienia się stron dziesięcinę dających jeszcze nie wszystkie sprzedane zostały; życzący sobie przeto kupna takowych dziesięcin mają się do Biora Podinspektora w Krakowie nad Wisłą zamieszkałego, lub do WW. Podprefektow Powiatowych zgłosić, któryu każdego czasu, tak dezygnacya takowych dziesięcin iako też i warunki przedlicytacyjne okazanemi zostaną. Termina powtorne sprzedaży przez licytacją i zwolney ręki dziesięcin Skarbowych w dniach 27, 28, 29 i 30 Lipca b. r. w Mieście Departamentowym Krakowie naznaczają się, w których to terminach każdego dnia od 9tej godziny z rana, i od gciey po południu w Biorze Podinspektora w Assyflency Kommissarza delegowanego z Wysokiey Prefektury, odbywać się będzie. W Krakowie d. 19 Lipca 1813.

*Krauz.*

Komornik Trybunału Handlowego Departamentow Krakowskiego i Radomskiego, podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż na dniu 1go Sierpnia r. b. o godzinie 9tej zrana w mieście Żydowskim na Kazmirzu przy Krakowie w domu Rabina Nr. 33 odbywać się będzie licytacya następujących efektow, iako to: bind, kanakow, medalow złotych, kulczykow złotych, pereł w nitkach, &c. mający chęć takowych nabycia, raczą się w wymienionym miejscu i oznaczonym czasie znajdować, rzeczony efektu w moc art. 621 Kod. post. Sąd. przez 3 następne dni poprzedzające licytacją będą na widok publiczny wystawione w domu Nr. 680 tu w Krakowie. — W Krakowie dnia 20go Lipca 1813 Roku.

*Jan Kanty Fachinetty, Komornik T.H. D.K. i R.*